CHINY: W KRĘGU NOWYCH KULTÓW

Katarzyna Starecka

TRUDNY PROCES WSKRZESZANIA JAPOŃSKIEJ DUMY NARODOWEJ

Jak wynika z sondaży opinii publicznej przeprowadzonych przez agencję Dentsū, w 2000 r. pod względem dumy z własnego kraju Japończycy plasowali się na dalekiej, 57. pozycji na świecie. Poczucie dumy narodowej zadeklarowało wówczas 54,2% ankietowanych (z czego 21% w sposób zdecydowany)¹. O słabym stopniu zaufania i szacunku do państwa, lokującym Japonię dopiero na 33. miejscu wśród państw OECD, informowano także w 2009 r. w tygodniku „The Economist”². Stosunkowo niski jest również odsetek Japończyków deklarujących miłość do ojczyzny. Według danych opublikowanych przez Biuro Gabinetu w styczniu 2015 r. wynosi on obecnie 55,3%, z czego jedynie 17,4% ankietowanych prezentuje zdecydowanie pozytywne nastawienie w tej dziedzinie³.

¹ *Sekai rokujūkkakoku kachikan dētabukku* [Kompendium dotyczące systemu wartości w 60 krajach], Dentsū Sōken, Dōyūkan, Tōkyō 2004. Dla porównania poczucie dumy narodowej zadeklarowało w tym badaniu ok. 95% Polaków i Amerykanów. Japonia wyprzedziła pod tym względem jedynie Litwę, Estonię i Luksemburg. W 2005 r. według Dentsū, pod względem poczucia dumy narodowej Japończycy zajmowali 24. miejsce (wyprzedzając jedynie Hongkong), przy czym wskaźnik pozytywnych odpowiedzi wyniósł 57,4%. Zob. *Sekai kachikan chōsa 2010* [Badania dotyczące systemu wartości na świecie – 2010 r.], www.iikken-lab.jp/.../WVS2010time-series2011042... [dostęp 1 marca 2015]. Podobnie w międzynarodowym sondażu ISSP (International Social Survey Programme) w 1995 r. dumę deklarowało ok. 60% osób ankietowanych, co jednak pozwalało Japonii zająć 8. miejsce wśród 24 państw biorących wówczas udział w tym programie. Kolejne takie badania zrealizowano w 2003 r., tym razem z udziałem 33 państw, wśród których Japonia znalazła się na pozycji 18. Zob. *Nihonjin ga motsu kuni e no aichaku to wa* [W jakim stopniu Japończycy są przywiązani do własnego kraju?], www.nhk.or.jp/bunken/summary/yoron/social/065.html [dostęp 1 marca 2015].

² *National Pride*, <http://www.economist.com/node/14536817> [dostęp 20 lutego 2013].

³ W latach 1977–2014 odsetek osób deklarujących „umiłowanie ojczyzny” wahał się w przedziale 46,2–58%. Zob. <http://survey.gov-online.go.jp/h25/h25-shakai/2-1.html> [dostęp 1 marca 2015].

O potrzebie kształtowania uczuć patriotycznych i odzyskania dumy narodowej czytamy w większości deklaracji politycznych władz Japonii ostatnich lat, działania w tym kierunku odbierane są jednak w dużym stopniu jako próby wskrzeszenia kultu państwa oraz ambicji militarystycznych. Czy zarzuty formułowane przez azjatyckich sąsiadów, a także w samej Japonii można uznać za uzasadnione?

Postulaty rewizji powojennej konstytucji

Jako jeden z zasadniczych warunków odzyskania dumy narodowej wymieniana jest rewizja konstytucji, narzuconej Japonii przez władze amerykańskie w okresie okupacji. Postulaty takie formułuje m.in. prawicowy Kongres Nipponu (Nippon Kaigi). Organizacja ta stoi na stanowisku, że Japończycy powinni uchwalić nową konstytucję, która zastąpiłaby obowiązujący dotychczas „produkt zagraniczny” i odzwierciedlała kształtowany przez wieki japoński charakter narodowy (*kunigara*)⁴, potrzeby nowych czasów oraz obecną wizję państwa⁵. Nippon Kaigi skupia ok. 35 tys. członków, w tym wpływowe osobistości świata polityki, przemysłu, finansów, mediów, a także przedstawiciele organizacji religijnych. Obecnie należy do niej 15 (na 19) ministrów w gabinecie premiera Abe Shinzō⁶ (lata 2006–2007 i od 2012 r.), reprezentującego Partię Liberalno-Demokratyczną (PLD).

W projekcie nowej konstytucji ogłoszonym w 2012 r. PLD proponuje m.in. całkowitą zmianę preambuły, która tym razem rozpoczynałaby się od słów: *Japonia jest krajem o długiej historii i unikatowej kulturze z cesarzem jako symbolem jedności narodu, do którego należy suwerenna władza sprawowana w oparciu o zasadę trójpodziału [władzy]*⁷. Preambuła z 1947 r. nie wspominała o cesarzu⁸. Zgodnie z art. 1 tej ustawy miał on odgrywać rolę „symbolu państwa i jedności narodu”, tymczasem w nowym projekcie znalazło się stwierdzenie, że „cesarz jest głową państwa, a także symbolem...”. Zdaniem krytyków modyfikacje tego rodzaju można interpretować jako krok w kierunku przywrócenia zapisu zawartego w tzw. Konstytucji Meiji z 1890 r., zgodnie z którą „Cesarz jako głowa państwa

⁴ Określenie *kunigara* wyparło po wojnie termin *kokutai*, kojarzący się z teoriami na temat boskiego pochodzenia Wysp Japońskich oraz cesarzy, jak również wyższości rasy i misji dziejowej narodu japońskiego.

⁵ www.nipponkaigi.org [dostęp 20 kwietnia 2014].

⁶ W tekście stosowana jest japońska kolejność zapisu nazwisk japońskich (przyp. red.).

⁷ www.jimin.jp/policy/pamphlet/pdf/kenpou_qa.pdf [dostęp 20 maja 2014].

⁸ Zob. *Konstytucja Japonii*, www.pl.emb-japan.go.jp/relations/konstytucja.htm [dostęp 10 września 2014].

ma władzę suwerenną” (art. 4)⁹. Według badań opublikowanych przez stację NHK w 2010 r. za wzmocnieniem władzy politycznej cesarza opowiedziało się jedynie 6% społeczeństwa. 82% ankietowanych wyraziło życzenie utrzymania *status quo*, 7,5% zaś postulowało zniesienie systemu cesarskiego¹⁰. Konserwatyści przekonują, że nie chodzi o rozszerzenie kompetencji cesarza, lecz o uprawomocnienie stanu faktycznego, dotychczasowa konstytucja bowiem pomniejsza jego rolę. Z drugiej strony jeszcze siedem lat wcześniej zwolennicy rewizji nie zdecydowali się na użycie sformułowania „głowa państwa”¹¹ ani nawet kompromisowego określenia „symboliczna głowa państwa”. Organizacje prawicowe, w tym Nippon Kaigi, podkreślają znaczenie rodziny cesarskiej w budowaniu poczucia jedności narodowej. Wyrazem szacunku dla tradycji byłoby również włączenie do konstytucji zapisu dotyczącego tradycyjnego datowania (*gengō*), świadczącego o ciągłości dynastii cesarskiej.

W preambule według projektu PLD odnajdujemy trzy podstawowe zasady, takie jak suwerenna władza narodu, pacyfizm oraz podstawowe prawa człowieka, a także zobowiązanie narodu do zaangażowania w działania na rzecz ochrony ojczyzny i do starań, by miały one charakter harmonijnej współpracy. Dotychczasowa preambuła zawiera zapis: *My, naród japoński, pragniemy pokoju po wszystkie czasy, jesteśmy głęboko świadomi szczytnych ideałów rządzących stosunkami między ludźmi, jesteśmy zdecydowani chronić nasze bezpieczeństwo i nasze istnienie, ufając w sprawiedliwość i dobrą wiarę miłujących pokój narodów świata*¹². Premier Abe zwraca uwagę, że tego rodzaju założenie jest utopią: *Z tego zdania wynika, że kwestię ochrony narodowego bezpieczeństwa cedujemy na inne kraje. W normalnym państwie w konstytucji powinna być wyrażona nasza gotowość do działań na rzecz zabezpieczenia życia, majątku i terytoriów narodowych*¹³.

Art. 9 obecnej konstytucji mówi o wyrzeczeniu się przez Japonię zbrojeń w celu rozwiązywania sporów międzynarodowych. W rzeczywistości Japonia nie jest pozbawiona wojska, aczkolwiek określenie „wojsko” nie jest używane. W 1954 r. w ramach współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w zakresie bezpieczeństwa oraz rozwijania przez Japonię własnych zdolności obronnych, a także jako warunek udzielenia Japonii pomocy gospodarczej, utworzone zostały Oddziały Samoobro-

⁹ Por. *Konstytucja Wielkiego Cesarstwa Japonii*, [w:] Ewa Pałasz-Rutkowska, *Cesarz Meiji (1852–1912). Wizerunek władcy w modernizowanej Japonii w setną rocznicę śmierci cesarza*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 459–464.

¹⁰ www.nhk.or.jp/bunken/summary/research/report/2010_02/100202.pdf [dostęp 10 września 2014].

¹¹ www.kenpoukaigi.gr.jp/seitoutou/051028jimin-sinkenpousouan.pdf [dostęp 20 maja 2014].

¹² *Konstytucja Japonii*, tłum. z jęz. japońskiego Teruji Suzuki, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2014, s. 52 (przyp. red.).

¹³ https://www.s-abe.or.jp/constitution_policy [dostęp 20 maja 2014].

ny (Jieitai). Japoński rząd ogłosił wówczas, że konstytucja dopuszcza posiadanie sił zbrojnych na poziomie minimalnym, koniecznym do obrony przed bezpośrednim atakiem z zewnątrz. W konstytucji nie sprecyzowano, czy Japonia zachowała prawo do samoobrony, jednakże w świetle art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych prawo do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej miało charakter niezbywalny¹⁴. Oddziały liczące w momencie powstania ok. 152 tys. osób miały być odpowiedzialne nie tylko za utrzymanie porządku publicznego, jak to miało miejsce w przypadku istniejących do tej pory formacji policyjnych, ale także za obronę pokoju i ochronę niepodległości Japonii¹⁵. Zastrzeżono jednak, że mogą one działać wyłącznie na terenie kraju, a dyrektor generalny Urzędu Obrony¹⁶ w randze ministra stanu będzie osobą cywilną. Ponadto, aby oddalić skojarzenia z regularnym wojskiem, przyjęto specyficzną terminologię dotyczącą struktur, wyposażenia, stopni wojskowych oraz działań podejmowanych przez Oddziały Samoobrony. W latach 90., w związku z krytyką, jaką wywołała „czekowa dyplomacja”¹⁷ Japonii wobec konfliktu w Zatoce Perskiej, japoński parlament uchwalił ustawę umożliwiającą Oddziałom Samoobrony uczestniczenie w operacjach pokojowych i akcjach humanitarnych ONZ. Z kolei wykorzystanie tych formacji po 2001 r. do wspierania zaplecza wojsk amerykańskich oraz innych krajów argumentowane było koniecznością przeciwstawienia się zagrożeniu związanemu z terroryzmem.

Próby zniesienia pacyfistycznej klauzuli podejmowane są przez władze Japonii od lat 50., niezmiennie jednak napotykają silny opór ugrupowań lewicowych, a także znacznej części społeczeństwa. Za utrzymaniem w mocy art. 9 opowiadali się również wewnątrz PLD zwolennicy opcji preferowanej przez premiera Yoshidę Shigeru (1946–1947, 1948–1954), tj. minimalnych nakładów na zbrojenia i skupienia się na rozwijaniu potencjału ekonomicznego. W projekcie nowej preambuły potwierdzona została zasada pacyfizmu, jednak PLD proponuje, by w art. 9 zostało jasno wyrażone prawo Japonii do posiadania sił zbrojnych w celu ochrony własnego terytorium, a także prawo do samoobrony zbiorowej (*shūdanteki jieiken*). Oddziały Samoobrony zostałyby przemianowane na Wojska Obrony Kra-

¹⁴ Suzuki Takahiro, *Kenpō daikyūjō to shūdanteki jieiken* [Artykuł 9 konstytucji a prawo do zbiorowej samoobrony], www.ndl.go.jp/jp/diet/publication/refer/.../073002.pdf [dostęp 26 sierpnia 2014].

¹⁵ Maeda Tetsuo, *Jieitai no rekishi* [Historia Oddziałów Samoobrony], Chikuma Shobō, Tōkyō 1994, s. 123–124.

¹⁶ W 2007 r. urząd ten podniesiono do rangi ministerstwa.

¹⁷ Dyplomacja czekowa (*checkbook diplomacy*) – polityka międzynarodowa realizowana za pomocą środków finansowych. Terminu tego użyto po raz pierwszy na określenie rodzaju zaangażowania się Niemiec i Japonii w pierwszą wojnę w Zatoce Perskiej. Państwa te, z uwagi na swoją przeszłość, unikały zaangażowania wojskowego, w zamian za to dostarczając środków finansowych na przeprowadzenie operacji.

ju (Kokubōgun)¹⁸, co odpowiadałoby rzeczywistej sile tych formacji, liczących w 2014 r. ponad 225 tys. funkcjonariuszy¹⁹.

W ostatnich latach w związku z zaostrzającą się sytuacją w Azji Wschodniej – wzrastającą potęgą militarną Chin oraz manifestowaniem przez Koreę Północną ambicji atomowych – rząd Japonii skłania się ku „aktywnemu pacyfizmowi”, który ma być wkładem tego kraju w zapewnienie bezpieczeństwa regionu i świata²⁰. Administracja Abe, wzorem poprzednich gabinetów, zmuszona jest przy tym poprzestać na reinterpretacji ustawy zasadniczej. W lipcu 2014 r. decyzją rządu udział Japonii w systemie zbiorowej samoobrony został uznany za zgodny z konstytucją. Projekt odpowiednich ustaw, w tym warunków udzielania wsparcia wojskom amerykańskim, wpłynął do parlamentu w maju 2015 r.²¹. Zdaniem ekspertów do spraw prawa konstytucyjnego „ustawy dotyczące zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa” (*heiwa anzen hōsei*) zdecydowanie wykraczają jednak poza ramy art. 9²². Poza tym za udziałem Japonii w takim systemie opowiedziało się tylko 32% społeczeństwa (44% wyraziło sprzeciw). Zbliżone opinie dotyczyły rozszerzania zakresu zaangażowania Oddziałów Samoobrony w operacjach poza Japonią, a także współpracy z innymi państwami (33% „za”, 52% „przeciw”)²³. W badaniach agencji Dentsū z 2000 r. na pytanie, czy w wypadku zagrożenia walczyłbyś w obronie ojczyzny, jedynie 15,6% respondentów odpowiedziało twierdząco (37,7% nie potrafiło określić swojej postawy). Japonia znalazła się tym samym na ostatnim miejscu wśród 36 analizowanych państw. Zbliżony wynik zanotowano w 2005 r. (15,1%)²⁴. Z kolei w świetle badań opublikowanych w 2007 r. przez dziennik „Asahi Shinbun”: 33% ankietowanych wyraziło gotowość do walki, 32% zapowiedziało ucieczkę, 22% skłonnych było się poddać²⁵. Warte prześledzenia są również raporty rządowe, z których wynika, że na przestrzeni lat 1969–2014 odsetek osób deklarujących chęć wstąpienia do Oddziałów Samoobrony w przypadku inwazji na Japonię oscylował w przedziale zaledwie 4,6–6,9%, sukcesywnie wzrastała natomiast liczba osób (z 31,8% do 56,8%), które w jakiś sposób wspierałyby działania tych

¹⁸ www.jimin.jp/policy/policy_topics/pdf/pdf106_2_1.pdf [dostęp 20 października 2014].

¹⁹ www.mod.go.jp/j/profile/mod_sdf/kousei/ [dostęp 21 grudnia 2014].

²⁰ www.kantei.go.jp/jp/96_abe/actions/201309/17kondankai.html [dostęp 21 grudnia 2014].

²¹ www.cas.go.jp/jp/gaiyou/jimu/housei_seibi.html [dostęp 17 maja 2015].

²² „Asahi Shinbun”, 12 maja 2015.

²³ Ibidem, 17 maja 2015.

²⁴ Podobne tendencje można było zaobserwować w Niemczech, Hiszpanii i Australii. Zob. <http://news.livedoor.com/article/detail/2261170/>.

²⁵ „Asahi Shinbun”, 25 stycznia 2007.

formacji²⁶, jak również odsetek opinii (od 44,5% do 72,3%), że istnieje potrzeba kształcenia na gruncie szkolnym gotowości do działań na rzecz obrony kraju²⁷.

Wychowanie w duchu patriotyzmu – przełamywanie tabu

PLD proponuje, aby w konstytucji znalazł się również zapis o poszanowaniu symboli państwa, takich jak flaga i hymn (art. 3). Warto przy tej okazji zauważyć, że amerykańskie władze okupacyjne nie zakazały wykonywania hymnu *Kimi ga yo* (został on m.in. odegrany 3 maja 1947 r. z okazji wejścia w życie nowej konstytucji), ograniczenia dotyczyły raczej prezentowania flagi *Hi no maru*, ale już w 1948 r. zezwolono na wywieszanie jej podczas świąt państwowych. Ustawa zatwierdzająca flagę *Hi no maru* i pieśń *Kimi ga yo* jako oficjalne symbole państwowe przeforsowana została dopiero w 1999 r. Wprowadzenie wymogu eksponowania ich podczas uroczystości szkolnych jest od ponad 60 lat przedmiotem konfliktu pomiędzy władzami oświatowymi a środowiskami nauczycielskimi (reprezentowanymi głównie przez związek zawodowy pracowników oświaty Nikkyōso), uznającymi je za symbole militarnej Japonii i posłuszeństwa wobec cesarza.

W książce *Utsukushii kuni e* [Do pięknego kraju], opublikowanej w 2006 r. na potrzeby kampanii wyborczej, Abe Shinzō przekonywał, że „hymn *Kimi ga yo* nie ma charakteru bojowego” (*hisentōteki*). W jego opinii określanie postawy japońskiej młodzieży, entuzjastycznie prezentującej symbole państwowe podczas międzynarodowych igrzysk sportowych, mianem „małego nacjonalizmu” (*petit nationalism*) przyczyniało się do deprecjonowania flagi i hymnu, nieustannie kojarzonych z wojną²⁸. Na swojej oficjalnej stronie internetowej premier Abe proponuje: *Podczas piłkarskiego Pucharu Świata kibice zwycięskich drużyn głośno śpiewają hymn narodowy. Może i Japonia spróbowałaby z dumą odśpiewać swój hymn?*²⁹

Niepowodzeniem kończyły się ponadto podejmowane od lat 50. próby przywrócenia w szkołach regularnych zajęć z etyki. Reakcje sprzeciwu wywoływały również propozycje wydania po wojnie odpowiednika *Reskryptu cesarskiego o wy-*

²⁶ <http://survey.gov-online.go.jp/h26/h26-bouei/zh/z19.html> [dostęp 20 lutego 2015].

²⁷ <http://survey.gov-online.go.jp/h26/h26-bouei/zh/z21.html> [dostęp 20 lutego 2015].

²⁸ Abe Shinzō, *Utsukushii kuni e* [Do pięknego kraju], Bungei Shunjū, Tōkyō 2006, s. 82–85. Badania opinii publicznej przeprowadzone przez Biuro Gabinetu w 2007 r. wykazywały, że 43% społeczeństwa nie uznawało Japonii za „piękny kraj”. Ponad połowa ankietowanych wyraziła jednak pozytywną opinię, przy czym 80% wskazało piękno przyrody, 58,5% doceniało tradycyjne rękodzieło, 52,8% pełen uroku pejzaż, 50,8% tradycyjną kulturę (w tym teatr klasyczny i festiwale). Zob. www8.cao.go.jp/survey/tokubetu/h19/h19-utukusii.pdf [dostęp 20 lutego 2015].

²⁹ http://www.s-abe.or.jp/education_policy [dostęp 20 sierpnia 2014]. Por. Kayama Rika, *Puchi nashonarizumu shōkōgun* [Syndrom małego nacjonalizmu], Chūō Kōronsha, Tōkyō 2003.

chowaniu (*Kyōiku chokugo*, 1890), przedstawiane m.in. przez rząd Yoshidy³⁰. Premierzy Tanaka Kakuei (1972–1974), Fukuda Takeo (1976–1978), Nakasone Yasuhiro (1982–1986), Mori Yoshirō (2000), a także Abe zwracali przede wszystkim uwagę na uniwersalizm zawartych w nim zasad (np. posłuszeństwo wobec rodziców czy umiłowanie kraju), opozycja jednak niezmiennie odczytywała ten dokument jako wezwanie do bezwzględного poświęcenia dla cesarza i ojczyzny. Starając się odpyrać zarzuty powrotu do przedwojennej indoktrynacji, obecny rząd przekonuje, że przywrócenie nauce o moralności statusu przedmiotu jest jednym z istotnych elementów działań mających na celu rozwiązanie problemu przemocy w szkołach (*ijime*)³¹.

W dobie rozległego kryzysu, w którym znalazła się Japonia, apele konserwatystów o przebudzenie się narodu i powrót do tradycyjnych wartości przybierają na sile. W 2001 r. premier Koizumi Jun'ichirō zapowiadał, że dołoży wszelkich starań, aby młodzież wychowywała się w poczuciu dumy i świadomości przynależności do narodu japońskiego³². Nie sprzyjała temu jednak treść japońskich podręczników do historii. Konserwatyści, którzy powrócili do władzy już pod koniec okupacji Japonii, starali się ograniczać przekazywanie w szkołach wiedzy na temat kontrowersyjnych zagadnień. Jednakże pod koniec lat 70., w wyniku akcji przeciwko cenzurze rozpętanej przez historyka Ienagę Saburō przy poparciu Nikkyōso, w podręcznikach zaczęło się pojawiać coraz więcej informacji na temat zbrodniczych działań Armii Cesarskiej. Próby ingerencji Ministerstwa Edukacji, które polegały na wystosowaniu na początku lat 80. wobec autorów podręczników zalecenia, by zastąpili negatywne sformułowania łagodniejszymi określeniami (np. „wkroczenie wojsk” zamiast słowa „agresja”), wywołały ostrą reakcję partii lewicowych, związków zawodowych, środowisk akademickich, wydawnictw, środków masowego przekazu, a także rozmaitych grup obywatelskich i stowarzyszeń (np. japońsko-chińskich). Nagłośnienie tej sytuacji przez dziennik „Asahi”, wieszczący „powrót japońskiego militarysty”, spowodowało gwałtowne protesty w państwach azjatyckich. W rezultacie w 1982 r. japoński rząd wprowadził dodatkowe kryterium zatwierdzania podręczników, zobowiązujące autorów do *uwzględniania w opisie wydarzeń z zakresu historii nowszej kwestii międzynarodowego porozumienia i współpracy w regionie Azji*. Przyczyniło się to do wyraźnego wzrostu niepochlebnych informacji na temat działań armii japońskiej, w tym zbrodni po-

³⁰ Yoshida Shigeru, *Kaisō jūnen* [10 lat wspomnień], t. 2, Tōkyō Shirakawa Shoin, Tōkyō 1982, s. 102–116. Por. projekt organizacji gospodarczej Keizai Doyūkai z 2007 r. *Futatabi, hokori o moteru kuni e* [Jak przywrócić krajowi dumę – kolejna próba], www.kansaidoyukai.or.jp [dostęp 3 października 2013].

³¹ www.kantei.go.jp/jp/singi/kyouikusaicei/index.html [dostęp 10 września 2014].

³² www.kantei.go.jp/jp/koizumispeech/2001/0507syosin.html [dostęp 10 września 2014].

pełnionych w 1937 r. w Nankinie, „kobiet-pocieszycielek” brutalnie zmuszanych przez wojsko do usług seksualnych, a także Jednostki 731, prowadzącej eksperymenty z bronią biologiczną i chemiczną.

Przeciwagę dla „masochistycznego podejścia do historii” (*jigyaku shikan*) stanowić miał podręcznik licealny *Shinpen Nihonshi* (Historia Japonii – nowe wydanie) opublikowany w 1986 r. z inicjatywy Narodowego Kongresu na rzecz Ochrony Japonii (Nihon o Mamoru Kokumin Kaigi, od 1997 r. jako Nippon Kaigi)³³. Zaprotestowanie przez resort oświaty podręcznika, z którego wynikało m.in., że wojna Wielkiej Wschodniej Azji służyła obronie i wyzwoleniu Azji, spowodowało kolejną falę protestów w kraju i poza jego granicami. Międzynarodowe reperkusje towarzyszyły ponadto publikacji w 2001 r. podręcznika gimnazjalnego opracowanego przez prawicowe Stowarzyszenie ds. Tworzenia Nowego Podręcznika (Atarashii Kyōkasho o Tsukurukai), a także powtórnemu dopuszczeniu go do szkół w roku 2005³⁴. Z zarzutem usprawiedliwiania polityki agresji i kolonializmu spotkała się również inicjatywa członków japońskiego oddziału młodzieżowej organizacji pozarządowej Junior Chamber International, polegająca na popularyzacji filmu animowanego *Hokori. Tsutaeyō Nihon no ayumi* [Duma. Opowiedzmy dzieje Japonii].

Środowiska prawicowe przekonywały, że omawianie na lekcjach historii takich zagadnień jak masakra nankińska prowadzi do utraty przez Japończyków „własnej perspektywy historycznej”³⁵, a kraj, który wstydzi się własnej historii, skazany jest na upadek³⁶. W opinii socjologa Komuro Naokiego źródła „zagubienia” Japończyków sięgały okresu okupacji. Nagła zmiana dotychczasowego systemu wartości (polegająca m.in. na pozbawieniu cesarza nimbu boskości, będącego kluczem japońskiego charakteru narodowego *kokutai*) wywołała zjawisko anomii społecznej – silnego poczucia niepewności, wręcz paniki, co wykorzystał sztab okupacyjny, aby sprawować kontrolę umysłów. Stan ten pogłębiło wycofanie ze szkół etyki i przedstawianie japońskiej historii w czarnych barwach³⁷. Zbliżone wnioski

³³ *Shinpen Nihonshi* [Nowe wydanie Historii Japonii], Hara Shobō, Tōkyō 1986. Por. *Nihonjin no hokori o tsutaeru shin Nihonshi* [Nowa historia Japonii – źródła dumy Japończyków], Meiseisha, Tōkyō 2012.

³⁴ *Atarashii rekishi kyōkasho* [Nowy podręcznik do historii], Fusōsha, Tōkyō 2001.

³⁵ Gavan McCormack, *Holocaust Denial à la Japonaise*, www.jpri.org/publications/workingpapers/wp38.html [dostęp 17 października 2008].

³⁶ Zob. Watanabe Shōichi, Nakanishi Terumasa, *Hokori naki kuni wa horobu. Rekishi ni manabu kokka seisui* [Kraj pozbawiony dumy niszczeje. Wzloty i upadki państwa w perspektywie dziejów], Chichi Shuppansha, Tōkyō 2001; Saji Yoshihiko, *Nihonjin no rekishi. Rekishi ni hokori o motenai kuni wa horobiru* [Historia Japończyków. Kraje, które nie są dumne z własnej historii, upadają], Nihon Bungeisha, Tōkyō 2001; Watanabe Shōichi, Tamogami Toshio, *Hokori aru Nihon no rekishi o to-rimodose* [Przywróćmy historię Japonii przepełnioną dumą], Kōsaidō, Tōkyō 2014.

³⁷ Komuro Naoki, *Nihon kokumin ni tsugu. Hokori naki kokka wa metsubō* [Przekaz dla narodu japońskiego. Upadek państwa pozbawionego dumy], Kuresutosha, Tōkyō 1995.

można odnaleźć w publikacjach na temat dumy i godności Japończyków autorstwa Fujiwary Masahiko, który pisze: *Kwaterna Główna sił okupacyjnych zasiała ziarno, a „system autodestrukcji państwa” wzmacniany przez związek nauczycieli Nikkyōso działa do dzisiaj*³⁸. W podobnym tonie utrzymana jest książka publicysty Yamamury Akiyoshiego, który podkreśla, że władze okupacyjne dokonały psychologicznego rozbicia narodu japońskiego i doprowadziły do powstania „systemu powodującego utratę dumy i godności”³⁹.

W 2006 r. koalicja PLD-Kōmeitō pod kierunkiem Abe przeforsowała reformę *Podstawowego prawa oświatowego*, obowiązującego, podobnie jak konstytucja, w niezmiennym kształcie od 1947 r. Zdaniem konserwatystów ustawa wzorowana na amerykańskiej *Karcie praw* kładła zbyt duży nacisk na prawa jednostki i indywidualizm, całkowicie pomijając takie wartości, jak historia, tradycja, państwo, rodzina czy społeczeństwo. Próby jej nowelizacji odczytywane były jednak nie tyle jako krok w kierunku dostosowania systemu edukacji do wymogów współczesności, ile wskrzeszanie starego porządku. Najwięcej emocji budziły projekty włączenia do nowej ustawy zapisu dotyczącego kształtowania wśród młodzieży właściwych postaw moralnych oraz patriotycznych. Ostatecznie w nowej ustawie nie zdecydowano się na użycie słowa patriotyzm, pisano natomiast o *poszanowaniu tradycji i kultury oraz umiłowaniu ojczyzny, a także stron rodzinnych, które je wytworzyły*⁴⁰.

Na uwagę zasługują wyniki badań przeprowadzonych przez dziennik „Asahi” w 2007 r., a więc wkrótce po reformie ustawy oświatowej, w atmosferze zarzutów, również ze strony dziennikarzy tej gazety, że tzw. patriotyczna edukacja ma służyć przede wszystkim wychowaniu pokolenia skłonnego zaakceptować rewizję pacyfistycznej konstytucji. W sondażu tym 94% ankietowanych wyrażało zadowolenie z powodu posiadania japońskiego obywatelstwa, ponadto 78% pytanых deklarowało „miłość do ojczyzny” (w tym 20% w stopniu wysokim). 63% osób uznało, że Japończycy powinni bardziej kochać swój kraj, 50% zaś zgodziło się z poglądem, że szkoła powinna być miejscem kształtowania uczuć patriotycznych (41% – że nie). Z drugiej strony 85% tych samych ankietowanych stwierdziło, że Japonia powinna wyrazić skruchę wobec agresji i podbojów kolonialnych w Azji,

³⁸ Fujiwara Masahiko, *Nihonjin no hokori* [Duma Japończyków], Bungei Shunjū, Tōkyō 2011, s. 83.

³⁹ Yamamura Akiyoshi, *GHQ no Nihon sennō* [Indoktrynacja Japonii przez Kwaterę Główną], Kōbunsha, Tōkyō 2014, s. 8–9.

⁴⁰ www.mext.go.jp/english/lawandplan/1303462.htm [dostęp 20 sierpnia 2014]. Więcej na ten temat: *Problem patriotycznej edukacji we współczesnej Japonii w świetle rewizji Podstawowego prawa oświatowego*, [w:] Joanna Marszałek-Kawa, Judyta Węglowska, Ewa Kaja-Pilas (red.), *Kulturowe i edukacyjne problemy rozwoju współczesnej Azji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 76–102.

a tylko 11% uznało, że nie ma takiej potrzeby⁴¹. Komentując te wyniki, badacz problematyki rozliczeń wojennych Ōnuma Yasuaki przekonywał, że dzielenie Japończyków na „antypatriotyczne, przepraszające za wojnę środowiska liberalne” oraz „patriotów, których zdaniem skrucza za wojnę to jedynie przejaw masochizmu”, miało niewiele wspólnego z rzeczywistym nastawieniem społeczeństwa. To właśnie prawdziwi patrioci, przepełnieni dumą narodową, byli jego zdaniem bardziej skłonni do krytycznej refleksji nad przeszłością własnego kraju⁴².

Tymczasem w okresie rządów Partii Demokratycznej (2009–2012) do japońskich podręczników powróciły wzmianki na temat „kobiet pocieszycielek” oraz tzw. taktyki spalonej ziemi⁴³, co – jak można się spodziewać – nie sprzyjało realizacji zaleceń zawartych w podstawie programowej, aby „w toku edukacji szkolnej kształtować postawy szacunku wobec historii i kultury”⁴⁴. Z drugiej strony proponowane w 2012 r. przez Organ Odrodzenia Japońskiej Edukacji (Nihon Kyōiku Saisei Kikō), w ramach równoważenia negatywnego obrazu dziejów Japonii, nowe podręczniki gimnazjalne do historii oraz wychowania obywatelskiego wywołały kolejną falę krytyki w kraju i za granicą⁴⁵.

Objęmując ponownie stanowisko szefa rządu w styczniu 2013 r., Abe po raz kolejny przekonywał, że największym problemem Japończyków jest kryzys wynikający z odejścia od tradycyjnych wartości i utraty wiary we własne możliwości⁴⁶. Premier podkreślał, że odrodzenie edukacji powinno być traktowane na równi z koniecznością odbudowy w sferze ekonomicznej, jako *element działań zmierzających do stworzenia kraju, w którym każdy może odczuwać radość i dumę z faktu, że się tu urodził*⁴⁷. Zwracał również uwagę, że ocena wojennej historii Japonii została przesłonięta przez werdykt Trybunału Tokijskiego, który był demonstracją „sprawiedliwości zwycięzców”⁴⁸. W raporcie przedstawionym w czerwcu tego

⁴¹ „Asahi Shinbun”, 25 stycznia 2007.

⁴² Ōnuma Yasuaki, *Tōkyō saiban, sensō sekinin, sengo sekinin* [Trybunał Tokijski, odpowiedzialność wojenna, odpowiedzialność powojenna], Tōshindō, Tōkyō 2007, s. 250–252.

⁴³ Szacuje się, że „taktyka spalonej ziemi” (jap. *jimetsu sakusen*; chin. *sankuang*, dosł. 3 x wszystko wymordować, spalić, zagrabić), argumentowana koniecznością zapobieżenia rozprzestrzenianiu się partyzantki chińskiej, przyniosła ok. 2,7 mln ofiar wśród ludności cywilnej Chin. Zob. Himeta Mitsuyoshi, *Sankō sakusen to wa nan datta no ka. Chūgokujin ni mita Nihon no sensō* [Na czym polegała strategia potrójnego spustoszenia? Japońska wojna w oczach Chińczyków], Tōkyō 1996, s. 43.

⁴⁴ <http://kyoukashokaizen.blog114.fc2.com/blog-entry-163.html> [dostęp 21 października 2014].

⁴⁵ www.kyoiku-saisei.jp/kyo-ikusaisei/pnf.html [dostęp 20 grudnia 2014]; *Ikuhōsha kyōkasho o dō yomu ka* [Jak czytać podręcznik wydawnictwa Ikuhōsha?], Kodomo to Kyōkasho Zenkoku Netto 21 (red.), Kōbunken, Tōkyō 2012.

⁴⁶ www.kantei.go.jp/jp/headline/183shoshinhyomei.html [dostęp 20 września 2014].

⁴⁷ https://www.s-abe.or.jp/education_policy [dostęp 20 sierpnia 2014].

⁴⁸ <http://kokkai.ndl.go.jp/SENTAKU/syugiin/183/0018/main.html> [dostęp 21 września 2014]. Trybunał Tokijski (właściwie Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla Dalekiego Wschodu) dzia-

roku partyjna Komisja ds. Działań na rzecz Odrodzenia Edukacji (Kyōiku Saisei Jikkō Honbu) przestrzegała: *Dopóki Japonia akceptuje masochistyczne spojrzenie na swoją historię, nigdy nie odzyska suwerenności ani szacunku*⁴⁹. O konieczności uwolnienia się od samoupokarzania, uniemożliwiającego kształtowanie patriotycznych postaw, czytamy również w założeniach polityki PLD na rok 2014⁵⁰.

W 2014 r. w badaniach prowadzonych przez Biuro Gabinetu na pytanie o potrzebę kształcenia i wychowywania w duchu umiłowania ojczyzny 76,3% respondentów odpowiedziało twierdząco (z przewagą osób powyżej 60. roku życia), 13,2% osób nie dostrzegało takiej potrzeby (głównie w przedziale wiekowym 20–30 lat), a 10,6% osób nie było w stanie określić stanowiska. W perspektywie ostatnich 20 lat odpowiedzi twierdzące oscylowały pomiędzy 72,9% a 81%, odsetek osób sceptycznych wobec tego rodzaju działań wahał się zaś od 8,7% do 13,2%⁵¹.

Komentując zawartość podręczników dopuszczonych do użytku od kwietnia 2014 r., premier Abe, jak również minister edukacji Shimomura Hakubun wyrażali rozczarowanie brakiem zrozumienia, jak ważne jest zaszczepienie w toku edukacji szkolnej pewności siebie i dumy z japońskości⁵². W listopadzie tego roku japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podjęło próbę skorygowania treści na temat przebiegu wojny w Azji i na Pacyfiku zawartych w jednym z amerykańskich podręczników akademickich (wykorzystywanym również w szkołach średnich o rozszerzonym profilu nauczania historii). Zastrzeżenia dotyczyły m.in. informacji na temat kobiet maltretowanych w tzw. stacjach pocieszenia na terenach zagarniętych przez Japonię⁵³. Pod listem otwartym krytykującym działania administracji Abe podpisało się 187 badaczy ze Stanów Zjednoczonych i Europy, wyrażających opinię, że funkcjonujący na terenach okupowanych przez Japonię, nad-

łał w latach 1946–1948. Na ławie oskarżonych znalazło się 18 dowódców wojskowych i 10 wysokich urzędników cywilnych. W wyroku przyjęto za udowodnione popełnienie przez Japonię zbrodni przeciwko pokojowi, przy czym zaznaczono, że *nie ma cięższej zbrodni niż konspiracja w celu przeprowadzenia wojny agresywnej, zagrażającej bezpieczeństwu ludzkości*. Największy rozgłos nadany został zbrodni nankińskiej, która według ustaleń trybunału pochłonęła ok. 200 tys. ofiar. Na karę śmierci skazano siedem osób (w tym gen. Tōjō Hidekiego, pełniącego w latach 1941–1944 urząd premiera i ministra sił lądowych), pozostali otrzymali kary więzienia. Zob. Richard Minear, *Victors' Justice. The Tokyo War Crimes Trial*, Charles E. Tuttle Company, Tokyo 1972.

⁴⁹ www.jimin.jp/policy/policy_topics/pdf/pdf113_1.pdf [dostęp 29 sierpnia 2014].

⁵⁰ www.jimin.jp/aboutus/convention/81/123389.html [dostęp 29 sierpnia 2014].

⁵¹ <http://survey.gov-online.go.jp/h25/h25-shakai/zh/z04.html> [dostęp 2 lutego 2015].

⁵² *Shushō, kyōkasho kentei seido o hihan* [Premier krytykuje system zatwierdzania podręczników], www.asahi.com/edu/articles/TKY201304100094.html [dostęp 12 grudnia 2014].

⁵³ Zgodnie z informacjami podanymi w omawianym podręczniku w stacjach tych przetrzymywano co najmniej 200 tys. kobiet w wieku 14–20 lat. Były one „darem dla armii od cesarza”. Wiele z nich zabito w końcowej fazie działań wojennych w celu zatarcia śladów tego procederu. Zob. Jerry Bentley, Herbert Ziegler, *Traditions and Encounters: A Global Perspective on the Past*, t. 2, McGraw-Hill Education, New York 2006, s. 624–625.

zorowany przez wojsko system eksploatacji seksualnej był ewenementem na skalę światową i „żaden rząd nie ma prawa cenzurować historii”⁵⁴.

Czy Japonia może powiedzieć „nie”?

Obok kwestii opisu wydarzeń związanych z wojną w Azji i na Pacyfiku w podręcznikach do historii źródłem nieustannych spień w stosunkach Japonii z azjatyckimi sąsiadami są od ponad 30 lat wizyty przedstawicieli władz w tokijskim świątyni Yasukuni poświęconym душom poległych za ojczyznę. Od momentu powstania w 1869 r. odgrywał on znaczącą rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej Japończyków – jako symbol jedności narodu skupionego wokół cesarza, bohaterstwa i patriotyzmu, a także zbiorowej pamięci sięgającej początków okresu Meiji, kiedy Japonia wkraczała na drogę nowoczesności. Na liście bohaterów narodowych czczonych w tej świątyni widnieje ponad 2,4 mln nazwisk, przy czym w 1978 r. wpisano na nią również nazwiska 14 osób skazanych przez Trybunał Tokijski. Od tego czasu hołd poległym składany w Yasukuni przez japońskich szefów rządu odbierany jest w Pekinie i Seulu przede wszystkim jako wyraz usankcjonowania polityki agresji. Wprawdzie w 1995 r., w 50. rocznicę zakończenia wojny, z inicjatywy socjalistów tworzących rząd koalicyjny z PLD Izba Reprezentantów uchwaliła rezolucję zawierającą słowa przeprosin za krzywdy wyrządzone narodom Azji w wyniku polityki kolonialnej i agresji⁵⁵, trudno było mówić o zgodności opinii wśród japońskich polityków na temat konieczności formułowania tego rodzaju oświadczeń.

Rok 2005 przyniósł potężną falę antyjapońskich demonstracji w Chinach oraz w Korei, wywołaną m.in. staraniami Japonii o uzyskanie stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ⁵⁶. Argumentów krytycznych dostarczyły protestującym także takie wydarzenia, jak ponowne zatwierdzenie przez resort oświaty prawicowego podręcznika do historii, częste odwiedziny Koizumiego w Yasukuni, a ponadto spory wokół Wysp Senkaku (chiń. Diaoyu). Ówczesny minister spraw zagranicznych Machimura Nobutaka przekonywał, że Japonia nie powinna się ugiąć przed ciągłymi zarzutami dotyczącymi wojennej przeszłości i prowadzić „dyplomację opartą na dumie narodowej” (*rin to shita gaikō*), ukierunkowa-

⁵⁴ *Open Letter in Support of Historians in Japan*, www.japanfocus.org/events/view/25 [dostęp 8 maja 2015].

⁵⁵ <http://kokkai.ndl.go.jp/SENTAKU/syugiin/132/0001/13206090001035a.html> [dostęp 2 lutego 2015].

⁵⁶ Kitaoka Shin'ichi, *Kokuren no seijiryokugaku* [Wiedza o sile politycznej ONZ], Tōkyō 2008.

ną na ugruntowanie pozycji lidera w regionie⁵⁷. Taka deklaracja znalazła się również w manifestie PLD sformułowanym przed wyborami we wrześniu 2005 r.⁵⁸.

Abe, który rok później zastąpił Koizumiego na stanowisku szefa rządu, postanowił jednak nie zaogniać stosunków z Pekinem. Wymijające odpowiedzi (*aimai senryaku*) na temat planowanej wizyty w Yasukuni, której ostatecznie nie zdecydował się zrealizować, wpłynęły zdaniem krytyków niekorzystnie na pozycję Japonii wobec Chin⁵⁹. Postulaty porzucenia niejednoznacznego, naznaczonego oportuniźmem podejścia i przyjęcia nieugiętej postawy w polityce zagranicznej odnajdujemy m.in. w memorandum sformułowanym we wrześniu 2006 r. przez Instytut ds. Pokoju na Świecie (Sekai Heiwa Kenkyūjo) pod przewodnictwem Nakasone⁶⁰.

Zauważmy, że powtórna kampania wyborcza, prowadzona przez Abe jesienią 2012 r., w warunkach eskalacji konfliktu japońsko-chińskiego wokół Wysp Senkaku, odbywała się już pod hasłem polityki zagranicznej nastawionej na ochronę interesu narodowego (*shuchō suru gaikō*)⁶¹. Zapewniano przy tym o gotowości Japonii do kontynuowania działań na rzecz społeczności międzynarodowej⁶². Zapowiedzi „zdecydowanej dyplomacji” (*kizen to shita gaikō*)⁶³ nasiliły się w listopadzie 2013 r., w związku z utworzeniem przez Chiny w obrębie Senkaku nowej strefy identyfikacji obrony powietrznej (ADIZ). Przed końcem tego roku Abe postanowił uczcić pamięć poległych w chramie Yasukuni, narażając się na nieprzychylnne reakcje nie tylko w Pekinie i Seulu, ale także w Waszyngtonie. Zaniepokojenie tych państw wzbudziły również jego plany dotyczące wydania w sierpniu 2015 r. nowego oświadczenia z okazji 70. rocznicy zakończenia działań wojennych. Wprawdzie Abe zapewnia, że podtrzymuje „całościowe stanowisko” poprzednich gabinetów w kwestii przeprosin za czyny popełnione przez Japonię⁶⁴, jest jednak przeciwnikiem wiecznego kajania się przed azjatyckimi sąsiadami. W założeniach polityki na 2014 r. członkowie PLD wyrazili zamiar kontynuowania wizyt w Yasukuni, będących „wyrazem czci i wdzięczności wobec osób, które przyczyniły się do stworzenia podstaw państwa”, zapewniając jednocześnie o swoim zaangażowaniu na rzecz budowy trwałego pokoju na świecie⁶⁵. Rozważane jest także znie-

⁵⁷ www.manifesto.or.jp/data/manifesto20050827.pdf [dostęp 20 września 2014].

⁵⁸ www.jimin.jp/policy/policy_topics/.../pdf/022r.pdf [dostęp 20 września 2014].

⁵⁹ Komori Yoshihisa, *Rin to shita Nihon. Washinton kara gaikō o yomu* [Dumna Japonia. Interpretacja dyplomacji od strony Waszyngtonu], PHP Kenkyūjo, Tōkyō 2006.

⁶⁰ www.iips.org/research/data/kokkazouh.pdf [dostęp 13 października 2014].

⁶¹ <https://www.jimin.jp/aboutus/convention/80/120377.html> [dostęp 13 października 2014].

⁶² http://www.s-abe.or.jp/policy/foreign_policy [dostęp 29 sierpnia 2014].

⁶³ www.jimin.jp/activity/news/122997.html [dostęp 29 sierpnia 2014].

⁶⁴ www.mofa.go.jp/policy/q_a/faq16.html#q1 [dostęp 20 września 2014].

⁶⁵ www.jimin.jp/aboutus/convention/81/123389.html [dostęp 29 sierpnia 2014].

sienie „kryterium troski o dobrosąsiedzkie stosunki” przy zatwierdzaniu podręczników szkolnych⁶⁶.

W książce *Chūgoku ni nō to ieru Nihon* [Japonia, która może powiedzieć Chinom „nie”] Tamogami Toshio, były szef Sztabu Powietrznych Oddziałów Samoobrony, przekonuje: *Powinniśmy zdać sobie sprawę, że wojna informacyjna, polegająca na odpowiednim modelowaniu świadomości historycznej już trwa. To oczywiste, że jeśli Japonia nie powie teraz Chinom „nie”, stanie się ich wasalem*⁶⁷. Tytuł publikacji Tamogamiego nawiązywał do głośnej w latach 80. książki prawnicowego polityka Ishihary Shintarō, odwołującej się do relacji ze Stanami Zjednoczonymi⁶⁸. Odzyskaniu poczucia dumy narodowej nie sprzyjała bowiem również niemożność wypracowania polityki zagranicznej w mniejszym stopniu uzależnionej od wytycznych Waszyngtonu.

Od 1952 r. Japonia jest związana ze Stanami Zjednoczonymi porozumieniem o bezpieczeństwie, przy czym brak jasnego sformułowania prawa Japonii do udziału w systemach obrony zbiorowej powoduje, że japońsko-amerykański układ o bezpieczeństwie jest w zasadzie niezgodny z konstytucją. Próby ustanowienia bardziej partnerskich warunków tego układu przyniosły w 1960 r. – ze względu na art. 9 – bardzo ograniczone rezultaty. Amerykańska kuratela oddalała obawy krajów regionu Azji i Pacyfiku co do możliwości odrodzenia się japońskiego militarysty, przynosząc Japonii wymierne korzyści gospodarcze, ceną była jednak opinia karła w dziedzinie polityki międzynarodowej, a także wasala Ameryki.

Zakończenie zimnej wojny stwarzało okazję do porzucenia przez Japonię zachowawczej polityki. Krytyczne uwagi dotyczące jej postawy w czasie wojny w Zatoce Perskiej w 1990 r. wzmocniły argumenty polityków postulujących dążenie do osiągnięcia przez Japonię statusu „normalnego państwa”, tj. większej autonomii w polityce zagranicznej i przyjęcia współodpowiedzialności za sprawy bezpieczeństwa oraz pokoju na świecie stosownie do potencjału ekonomicznego. Kolejne lata, mimo stopniowego rozszerzania zakresu działań Oddziałów Samoobrony i prób wytyczenia autonomicznej polityki zagranicznej, nie przyniosły jednak radykalnych zmian. W 1995 r. ekspert Stanów Zjednoczonych ds. polityki wschodnioazjatyckiej Joseph Nye podkreślał, że amerykańska obecność wojskowa w tym rejonie „powinna być traktowana jak tlen”⁶⁹. Rok później doszło do odnowienia japońsko-amerykańskiego sojuszu bezpieczeństwa, którego celem było m.in. upewnienie

⁶⁶ www.jimin.jp/activity/colum/119023.html; www.jimin.jp/activity/news/121147.html [dostęp 2 marca 2015].

⁶⁷ Tamogami Toshio, *Chūgoku ni nō to ieru Nihon* [Japonia, która może powiedzieć Chinom „nie”], Tokuma Shoten, Tōkyō 2014.

⁶⁸ Ishihara Shintaro, *The Japan That Can Say No*, Simon and Schuster, New York 1991.

⁶⁹ *United States Security Strategy for the East Asia-Pacific Region*, www.ioc.u-tokyo.ac.jp/~worldjpn/documents/texts/JPUS/19950227.O1E.html [dostęp 15 marca 2011].

krajów regionu Azji i Pacyfiku, że mimo zakończenia zimnej wojny siły amerykańskie nie zostaną wycofane z Japonii i nie stanie ona wobec konieczności rozbudowy własnych sił zbrojnych. Współpraca ta była następnie wzmacniania w ramach ustawy antyterrorystycznej. Udział Oddziałów Samoobrony w misji stabilizacyjnej w Iraku w latach 2004–2006 miał być kolejnym wyraźnym sygnałem, że Japonia pragnie się stać „normalnym państwem”. Ówczesny premier Koizumi przekonywał, że pozostającej na uboczu konfliktów Japonii trudno będzie zyskać siłę przebicia w kwestii projektów alternatywnych wobec amerykańskich rozwiązań⁷⁰. Ostatecznie jednak zyskał jedynie miano lojalnego sprzymierzeńca Waszyngtonu⁷¹.

Próbę „odejścia od powojennego reżimu” podjął następnie Abe, który wielokrotnie podkreślał, że odzyskanie prawdziwej niepodległości byłoby urzeczywistnieniem politycznych aspiracji również jego dziadka, premiera Kishiego Nobusuke (1957–1960)⁷². „Bardziej partnerskich” relacji z Waszyngtonem nie udało się także wypracować Hatoyamie Yukio, liderowi Partii Demokratycznej, która w 2009 r. odsunęła od władzy PLD. Nie zdołał on bowiem wynegocjować korzystniejszych warunków umowy o relokacji wojsk amerykańskich, pozwalających przenieść bazy poza Okinawę.

Hasło obecnego rządu Abe: „Przywrócić/odzyskać Japonię” (*Nihon o torimodosu*), można z jednej strony rozumieć jako powrót do tradycyjnych wartości czy próbę odzyskania statusu supermocarstwa gospodarczego, a z drugiej jako dążenie do odzyskania opinii lojalnego sojusznika Stanów Zjednoczonych, nadwątłonej w okresie rządów Demokratów⁷³. W czasie wizyty w Waszyngtonie w lutym 2013 r. Abe zapewniał, że Japonia powróciła „na właściwe tory” (*Japan is back*). Fakt, że przemówienie wygłosił w siedzibie amerykańskiego Center of Strategic and International Studies, tylko wzmocnił zarzuty dotyczące całkowitego podporządkowania japońskiej dyplomacji amerykańskiemu wytycznym. To właśnie z tej instytucji wywodzą się tzw. *Japan handlers*, eksperci ds. amerykańskiej polityki wschodnioazjatyckiej, tacy jak Joseph Nye, Richard Armitage czy Michael Green, autorzy raportów wyznaczających kierunki współpracy wojskowej obu państw. W raportach tych znajdziemy takie postulaty, jak *Put boots on the ground* czy *Show the flag*, nakłaniające Japończyków m.in. do udziału w misji w Iraku oraz na Oceanie Indyjskim, a w ostatnich latach ostrzegające Japonię, by głęboko rozważyła,

⁷⁰ Przykładem takiej sytuacji było zawetowanie przez Waszyngton projektu utworzenia Azjatyckiego Funduszu Monetarnego zgłoszonego przez Japonię w związku z azjatyckim kryzysem finansowym w 1997 r.

⁷¹ Gavan McCormack, *Japan's Client State (Zokkoku) Problem*, <http://japanfocus.org/-Gavan-McCormack/3961> [dostęp 25 października 2013].

⁷² <http://www.japantimes.co.jp/news/2012/12/26/national/formed-in-childhood-roots-of-abel-conservatism-go-deep/#.Uz11JaLcKFA> [dostęp 20 grudnia 2014].

⁷³ <http://www.kantei.go.jp/jp/headline/183shoshinhyomei.html> [dostęp 19 września 2014].

czy rzeczywiście chce utrzymać status państwa pierwszoplanowego (*tier-one nation*): *Jeśli Japonia nie chce spaść na pozycję drugorzędną, powinna stanąć ramię w ramię ze Stanami Zjednoczonymi i wysłać siły morskie do Zatoki Perskiej oraz na Morze Południowocchińskie, zwiększyć budżet obronny oraz liczbę funkcjonariuszy Oddziałów Samoobrony, złagodzić ograniczenia dotyczące eksportu broni, powrócić do zaangażowania w dziedzinie cywilnego wykorzystania energii atomowej, przeprowadzić rewizję konstytucji bądź dopuścić taką jej interpretację, która umożliwiłaby udział Japonii w systemie zbiorowej samoobrony, przyspieszyć budowę nowych baz na Okinawie, Wyspach Guam i Marianach i zawiesić działania w kierunku redukcji wydatków na utrzymanie baz na swoim terenie*⁷⁴.

O gotowości do wyjścia naprzeciw oczekiwaniom Waszyngtonu świadczyło m.in. uchwalenie w pierwszych tygodniach rządów Abe budżetu uzupełniającego, zwiększającego wydatki na zbrojenia o 0,8%. Decyzja ta miała przede wszystkim znaczenie symboliczne, wzrost ten odnotowano bowiem po raz pierwszy od 11 lat. W 2014 r. wydatki na ten cel wzrosły o kolejne 2,2% (w dalszym ciągu jednak nie wykroczyły poza 1% PKB)⁷⁵. Prowadzeniu efektywniejszej polityki bezpieczeństwa służyć miało ponadto powołanie w grudniu 2013 r. Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

Jako krok w kierunku wzmocnienia zależności od Stanów Zjednoczonych odbierane było również przystąpienie Japonii do negocjacji w sprawie jej udziału w Porozumieniu Transpacyficznym (TPP). Z drugiej strony Abe wystąpił z inicjatywą zorganizowania w dniu 28 kwietnia 2013 r., tj. w 61. rocznicę wejścia w życie traktatu pokojowego, obchodów Dnia Niepodległości⁷⁶. W uroczystościach upamiętniających „dzień przywrócenia suwerenności oraz powrotu Japonii do społeczności międzynarodowej” wzięła udział para cesarska. Inicjatywa ta miała jednak charakter jednorazowy, gdyż wywołała mieszane odczucia – przede wszystkim na Okinawie, gdzie odbyły się masowe protesty przeciwko świętowaniu „dnia upokorzenia”⁷⁷.

⁷⁴ Zob. m.in. Richard L. Armitage, Joseph S. Nye, *The US-Japan Alliance: Anchoring Stability in Asia*, Center for Strategic and International Studies, sierpień 2012, http://csis.org/files/publication/120810_Armitage_USJapanAlliance_Web.pdf [dostęp 25 września 2014].

⁷⁵ www.mod.go.jp/e/publ/w_paper/2014.html [dostęp 3 marca 2015].

⁷⁶ www.kantei.go.jp/jp/96_abe/statement/2013/0428shikiten.html [dostęp 26 września 2014].

⁷⁷ „*Kutsujoku no hi*” – *seifū shikiten ni kōgi* [Dzień upokorzenia. Protesty przeciwko rządowym uroczystościom], http://article.okinawatimes.co.jp/article/2013-04-28_48598 [dostęp 26 września 2014]. Na mocy traktatu pokojowego podpisanego w San Francisco wyspy Okinawa, Ogasawara i Amami zostały oddzielone od Japonii i przekazane pod kontrolę administracyjną Stanów Zjednoczonych. Co więcej, także po przywróceniu Okinawy Japonii w 1972 r. problemy związane z wykorzystaniem tych terenów przez wojska amerykańskie nie zostały rozwiązane.

„Siła w jedności”

Zgodnie z deklaracją poczdamską Japonia miała zostać osłabiona do takiego stopnia, aby już nigdy nie była w stanie zagrozić pokojowi na świecie⁷⁸. We wrześniu 1945 r. naczelny dowódca Sił Sojuszniczych gen. Douglas MacArthur stwierdził na konferencji prasowej, że w wyniku wojny Japonia spadła na pozycję czwartorzędną i nie jest możliwe, aby kiedykolwiek odzyskała status światowego mocarstwa⁷⁹. Podstawą jej gospodarki miały być rolnictwo, przemysł połowowy oraz włókienniczy. W związku z nasilającym się konfliktem zimnowojennym Amerykanie zdecydowali się jednak wdrożyć w okupowanym kraju program odbudowy gospodarczej, a także cofnąć ograniczenia dotyczące przemysłu ciężkiego. Japonii powierzona została rola „azjatyckiego warsztatu”, realizującego zamówienia specjalne związane z wojnami w Korei i Wietnamie, co w znacznym stopniu przyspieszyło jej rozwój gospodarczy. Pod koniec lat 60. amerykański futurolog Herman Khan kreślił wizję Japonii jako supermocarstwa, które w XXI w. wypredzi Stany Zjednoczone⁸⁰, socjolog Ezra Vogel zaś analizował wzorzec, który Japonia może stanowić dla świata w dziedzinie gospodarki⁸¹.

Nie ulega wątpliwości, że powojenna tożsamość Japonii budowana była w dużym stopniu na bazie sukcesów ekonomicznych. W rzeczywistości jednak nawet w okresie prosperity gospodarczej, tj. w 1973 r., jedynie 12,1% Japończyków wskazało gospodarkę jako powód do dumy⁸². Ponad dwa razy wyższy poziom (27,1%) odnotowano w przededniu kryzysu gospodarczego – w roku 1991⁸³, natomiast w roku 1998 już tylko 7,2% ankietowanych odczuwało dumę z powodu osiągnięć gospodarczych⁸⁴. W latach 1981–1995 odsetek osób zadowolonych z faktu, że urodziły się w Japonii, oscylował wokół zaledwie 60%⁸⁵.

Kryzys gospodarczy, który wybuchł w latach 90., ujawnił słabe strony japońskiego modelu kapitalizmu, przynosząc stwierdzenia o „drugiej przegranej” (m.in. w kontekście japońsko-amerykańskiego współzawodnictwa ekonomicznego)⁸⁶. Joseph Nye przeko-

⁷⁸ *Potsdam Declaration*, [w:] *Political Reorientation of Japan. September 1945 to September 1948, Basic Documents*, US Government Printing Office, Washington 1949, s. 413.

⁷⁹ John W. Dower, *Embracing Defeat*, Penguin Books, London 1999, s. 44.

⁸⁰ Herman Kahn, *The Emerging Japanese Superstate, Challenge and Response*, Prentice-Hall, New Jersey 1970.

⁸¹ Ezra Vogel, *Japan as Number One*, Harvard University Press, Harvard 1979.

⁸² <http://survey.gov-online.go.jp/s48/S49-02-48-14.html> [dostęp 3 lutego 2015].

⁸³ <http://survey.gov-online.go.jp/h03/H03-12-03-15.html> [dostęp 3 lutego 2015].

⁸⁴ <http://survey.gov-online.go.jp/h10/shakaiishiki-h10.html> [dostęp 3 lutego 2015].

⁸⁵ www.ikeken-lab.jp/.../WVS2010time-series2011042... [dostęp 20 grudnia 2014].

⁸⁶ Wakui Hideyuki, *Sengo haisengo ron* [Teoria na temat powojennej przegranej], http://repository.meijigakuin.ac.jp/dspace/bitstream/10723/483/1/k-kenkyuzyononpou8_67-79.pdf [dostęp 20 kwietnia 2014].

nywał w tym czasie o ogromnym potencjale Japonii w zakresie *soft power*⁸⁷, podobnego zdania był m.in. dziennikarz Douglas McGray, pomysłodawca hasła *Cool Japan*⁸⁸. W 2006 r. rząd Abe ogłosił strategię rozwoju przemysłu kreatywnego⁸⁹, jednak o bardziej skoordynowanych działaniach w zakresie promocji japońskiej kultury za granicą można było mówić dopiero w 2010 r., kiedy w strukturach Ministerstwa Gospodarki, Handlu i Przemysłu zdecydowano się utworzyć Biuro ds. Promocji Przemysłu Twórczego (tzw. Cool Japan Office). Kroki w tym kierunku podjęto stosunkowo późno, biorąc pod uwagę, że w Chinach *soft power* została uznana za priorytet polityki narodowej w 2007 r., zaś Koreańska Agencja Treści Kreatywnych (KOCCA) powstała w roku 2008⁹⁰.

W kategoriach kolejnej przegranej interpretowane były także skutki kataklizmu, który nawiedził w marcu 2011 r. region Tōhoku. Awaria reaktorów jądrowych, do której doszło w następstwie trzęsienia ziemi i fali *tsunami*, obnażyła słabość systemu kontroli bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego w kraju aspirującym do roli mocarstwa w dziedzinie energetyki jądrowej (*genshiryoku rikkoku*)⁹¹ i poważnie nadszarpnęła wizerunek marki japońskiej. Przekonanie, że w Japonii nie mogłaby się wydarzyć tragedia na miarę Czarnobyla, legło w gruzach. Fukushima przywoływała pamięć Hiroszimy i Nagasaki. Orędzie cesarza Akihito skierowane do narodu tuż po kataklizmie wywołało zaś skojarzenia z radiowym orędziem Hirohito z 15 sierpnia 1945 r., w którym cesarz apelował, aby „znieść to, co trudne do zniesienia”, w domyśle – przegraną⁹². Konieczność współpracy przy likwidacji zniszczeń przypomniła narodowi o sile wynikającej z jedności (*itchi danketsu*)⁹³. Postawa japońskiego społeczeństwa w obliczu klęski żywiołowej, w tym m.in. zdyscyplinowanie i sprawne współdziałanie, zyskała duże uznanie świata⁹⁴.

Po wyborach, które odbyły się w grudniu w 2014 r., koalicja rządząca po raz pierwszy od zakończenia wojny osiągnęła pułap dwóch trzecich mandatów w parlamencie, niezbędny do przegłosowania zmian w konstytucji. Współtworząca rząd partia Kōmeitō prezentuje jednak nieco odmienną koncepcję w kwestii rewizji

⁸⁷ Joseph S. Nye, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, tłum. Jakub Zaborowski, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 118–124; Yasushi Watanabe, David L. McConnell (red.), *Soft Power Superpowers. Cultural and National Assets of Japan and the United States*, M.E. Sharp, New York 2008.

⁸⁸ Douglas McGray, *Japan's Gross National Cool*, „Foreign Policy”, maj/czerwiec 2002, s. 49–54.

⁸⁹ www.kantei.go.jp/foreign/abespeech/2006/09/29speech_e.html [dostęp 20 września 2014].

⁹⁰ www.asahi.com/english/TKY201007250293.html [dostęp 19 sierpnia 2014].

⁹¹ www.meti.go.jp/report/downloadfiles/g60823a04j.pdf [dostęp 19 sierpnia 2014].

⁹² Zob. Nakata Yasuhiko, *Nihon saisenryō* [Ponowna okupacja Japonii], Seikō Shobō, Tōkyō 2011, s. 46–48.

⁹³ <http://president.jp/articles/-/1111> [dostęp 20 sierpnia 2014].

⁹⁴ *Gaikoku ga shōsan suru Nihon to wa* [Japonia, którą chwali zagranica], <http://jp-pride.com/seminar/seminar1.html> [dostęp 20 września 2014]; Mariko Bando, *Nihonjin no bishitsu* [Zalety Japończyków], KK Besuto Serāzu, Tōkyō 2011.

ustawy zasadniczej, mianowicie opowiada się za pozostawieniem tego dokumentu w niezmienionym kształcie i za dodaniem poprawek (na wzór amerykański), z których wynikałoby m.in., że Japonia ma prawo do utrzymania na minimalnym poziomie sił niezbędnych do samoobrony⁹⁵. Ostateczna decyzja należeć będzie do narodu, który musiałby zatwierdzić zmiany większością głosów. Pozyskaniem poparcia dla rewizji ustawy zasadniczej zajmuje się m.in. Narodowe Stowarzyszenie na rzecz Ustanowienia Konstytucji Pięknej Japonii (Utsukushii Nihon no Kenpō o Tsukuru Kokumin no Kai)⁹⁶, utworzone w listopadzie 2014 r. w celu zrównoważenia prężnie działających na rzecz zachowania pacyfistycznej konstytucji organizacji obywatelskich, takich jak Stowarzyszenie 9. Artykułu (Kyūjō no Kai)⁹⁷.

W lutym tego roku, w przemówieniu inauguracyjnym sesję nowo wybranego parlamentu, premier Abe wyraził nadzieję, że niekończące się spory nie zablokują działań i Zgromadzenie Narodowe wykaże efektywność w zakresie uchwalania koniecznych reform, w tym – obok zmian w konstytucji – pierwszej od ponad 60 lat reformy rolnej. Przywoływał przy tym m.in. słowa ideowego przywódcy restauracji władzy cesarskiej, Yoshidy Shōina (1830–1859), w celu podkreślenia, jak ważne jest także dla współczesnej Japonii, by „koncepty szły w parze z czynami” (*chi to kō wa futatsu ni shite hitotsu*). Przekonywał ponadto, w ślad za Iwakurą Tomomim (1825–1883), kierującym na początku lat 70. XIX w. misją dyplomatyczną do Stanów Zjednoczonych i Europy, że kluczem do sukcesów w zakresie modernizacji państwa jest zjednoczenie się narodu. Przytaczając na koniec zawołanie premiera Yoshidy Shigeru: „Narodzie japoński, uwierz w siebie” (*Nihon kokumin, jishin o mote*), sformułowane w kontekście odbudowy gospodarczej kraju po klęsce wojennej, zachęcał, by tym razem „wiarę” zastąpiło „przekonanie” (*kakushin*), gdyż to, co udało się osiągnąć pokoleniu ery Shōwa (1926–1989), z pewnością, jego zdaniem, leżało w zakresie możliwości współczesnych Japończyków⁹⁸.

Forsowanie przez Abe ustaw zwiększających zakres uprawnień Oddziałów Samoobrony nie sprzyja jednak utrzymaniu społecznego poparcia. Chociaż konserwatyści przekonują, że dopiero rewizja konstytucji pozwoli Japonii odzyskać prawdziwą niepodległość i stać się „normalnym państwem”, znaczna część społeczeństwa jest zdania, że to raczej art. 9 mówiący o wyrzeczeniu się zbrojeń stanowi powód do dumy⁹⁹. Pacyfizm zakorzenił się bardzo głęboko w świadomości Japończyków, stając się nowym elementem narodowej tożsamości. Z sondaży przepro-

⁹⁵ www.komei.or.jp/policy/ [dostęp 20 stycznia 2015].

⁹⁶ <https://kenpou1000.org/> [dostęp 20 stycznia 2015].

⁹⁷ www.9-jo.jp [dostęp 20 stycznia 2015].

⁹⁸ www.jimin.jp/news/activities/127057.html [dostęp 20 marca 2015].

⁹⁹ Fukuda Mitsuo, *Dai kyūjō wa Nihonjin no hokori* [Artykuł 9. źródłem dumy Japończyków], Chōeisha, Tōkyō 2004.

wadzonych przez dziennik „Asahi” w maju 2015 r. wynika, że 63% obywateli jest przeciwnych jakimkolwiek zmianom w art. 9¹⁰⁰, dlatego z dystansem należałoby podejść do doniesień prasowych na temat alarmującego wzrostu w Japonii nastrojów nacjonalistycznych (*ukeika*)¹⁰¹.

Japonia niezmiennie plasuje się w pierwszej dziesiątce „najbardziej pokojowo nastawionych i bezpiecznych krajów na Ziemi”, ocenianych od 2007 r. na podstawie Światowego Indeksu Pokoju (*Global Peace Index*)¹⁰². Ponadto w badaniach przeprowadzanych przez stację BBC w latach 2006–2008 oraz w 2012 r. zajmowała pierwsze miejsce wśród „najbardziej pozytywnie postrzeganych krajów świata”. Wprawdzie w 2014 r. z powodu wyjątkowo wysokiego wskaźnika negatywnych ocen respondentów z Chin (90%) oraz z Korei Południowej (79%) spadła w tych notowaniach na pozycję piątą, warto jednak podkreślić, że z kolei sami Japończycy ocenili swój kraj lepiej niż dotychczas¹⁰³. W raporcie Biura Gabinetu ze stycznia 2015 r. 56,7% ankietowanych jako powód do dumy zaznaczyło bezpieczeństwo publiczne, 54,1% – piękno przyrody, 50,5% – wspaniałą kulturę i sztukę, 44,2% – długą historię i tradycję, 41,7% – zaangażowanie i zdolności, 35,6% – wrażliwość (*ninjōmi*) oraz podejście do wszelkiego rodzaju zobowiązań (*giri*), 29,2% – wolność i pokojowe nastawienie społeczeństwa, 28,9% – wysoki poziom nauki i techniki, 23,5% – wysoki poziom szkolnictwa, 17,7% – stabilizację społeczną, 12,5% – rozwój gospodarczy, 10,2% – poczucie jedności narodowej¹⁰⁴.

Jeszcze do niedawna amerykański politolog Thomas Berger przekonywał, że promowanie przez Abe „zdrowego patriotyzmu”, w tym dążenie do rewizji spojrzenia na wojenną historię, nie oznacza końca demokracji ani powrotu do militarysty, służy natomiast zbudowaniu pożądaných relacji pomiędzy państwem a społeczeństwem w celu rozwiązania problemów w zakresie polityki gospodarczej, społecznej oraz bezpieczeństwa¹⁰⁵. Trudno jednak zaprzeczyć, że to właśnie sprzeciw wobec strategii Abe jest ostatnio czynnikiem, który w coraz większym

¹⁰⁰ „Asahi Shinbun”, 2 maja 2015.

¹⁰¹ Por. Karube Tadashi, *The Illusion of „Rising Nationalism”: Internationalism and Xenophobia in Today’s Japan*, www.nippon.com/en/in-depth/a03201 [dostęp 20 lutego 2015].

¹⁰² www.visionofhumanity.org/#/page/indexes/global-peace-index [dostęp 20 marca 2015].

¹⁰³ W 2009 r. Japonia zajęła w tym rankingu czwarte miejsce, a w latach 2010–2011 oraz w 2013 r. trzecie miejsce. W 2012 r. średnia pozytywnych ocen ze strony ankietowanych z 22 państw wyniosła 58%, podczas gdy w samej Japonii 41%, w 2014 r. wyniki te wyniosły odpowiednio 49% i 50%. Zob. www.globescan.com/84-press-releases-2012/186-views-of-europe-slide-sharply-in-global-poll-while-views-of-china-improve.html; www.globescan.com/news-and-analysis/press-releases/press-releases-2014/315-negative-views-of-russia-on-the-rise-global-survey.html [dostęp 1 lutego 2015].

¹⁰⁴ <http://survey.gov-online.go.jp/h25/h25-shakai/zh/z19.html> [dostęp 20 lutego 2015].

¹⁰⁵ Thomas U. Berger, *Abe’s Perilous Patriotism. Why Japan’s Nationalism Still Creates Problems for the Region and the U.S.-Japanese Alliance*, Center for Strategic and International Studies, październik 2014, <http://csis.org/publication/abes-perilous-patriotism> [dostęp 4 grudnia 2014].

stopniu jednoczy społeczeństwo, o czym świadczą masowe demonstracje przeciwko „ustawodawstwu zwiększającemu ryzyko zaangażowania Japonii w konflikty zbrojne” (*sensō hōan*)¹⁰⁶, budzące notabene skojarzenia z zamieszkami przeciwko zatwierdzeniu nowego japońsko-amerykańskiego traktatu o bezpieczeństwie w okresie rządów Kishiego. Emerytowany profesor Uniwersytetu Tokijskiego, Higuchi Yōichi, współzałożyciel Stowarzyszenia [Obrony] Demokracji Konstytucyjnej (Rikken Demokurashii no Kai) zwraca uwagę, że działania obecnego rządu godzą nie tylko w konstytucję jako taką, ale także „konstytucję społeczną”, tj. konstrukcję, na której opiera się współczesne japońskie społeczeństwo. Jednocześnie zaznacza, że narodowi udało się na bazie tych doświadczeń zbudować niezwykle silną więź (*kizuna*)¹⁰⁷. Co ciekawe, potencjał ten stara się również wykorzystać premier Abe, hasłem nowego gabinetu, zreorganizowanego w październiku 2015 r., jest bowiem tworzenie warunków dla „aktywizacji całego społeczeństwa” (*Ichio-ku sōkatsuyaku*; dosł. całkowite zaangażowanie 100 mln)¹⁰⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, że jednym z celów tej kampanii, obejmującej m.in. intensyfikację reform w sferze socjalnej, jest przekierowanie uwagi opinii publicznej na ekonomiczne konsekwencje gwałtownego starzenia się społeczeństwa w związku z nadchodzącymi wyborami do izby wyższej.

¹⁰⁶ Zob. m.in. www.asahi.com/articles/ASH8Z7SWFH8ZUTFK00B.html [dostęp 31 sierpnia 2015]; <http://anti-security-related-bill.jp/>.

¹⁰⁷ Stowarzyszenie [Obrony] Demokracji Konstytucyjnej powstało z inicjatywy środowisk akademickich w lipcu 2014 r. Zob. <http://constitutionaldemocracyjapan.tumblr.com/> [dostęp 20 września 2015].

¹⁰⁸ <https://www.kantei.go.jp/jp/singi/ichiokusoukatsuyaku/> [dostęp 29 listopada 2015].